

Recenzja rozprawy doktorskiej
Ojca Ryszarda Wtorka SJ, „*Lectio divina*” jako metoda inicjacji
chrześcijańskiej na przykładzie wybranych dzieł pastoralnych Carlo Marii
Martiniego i Matta al-Miskina, Warszawa 2020, ss. 311.

Rozprawa Ojca Ryszarda Wtorka posiada jasną, poprawną metodycznie strukturę. Składa się ona z trzech, logicznie ułożonych rozdziałów. Wszystko zostało poprzedzone spisem treści i wstępem (11 stron), a zamknięte zakończeniem (5 stron), i bibliografią (25 stron).

1. Charakterystyka rozprawy

Omówienie tego punktu należy rozpocząć od wstępu, w którym autor w bardzo szczegółowo przedstawił metodę lektury Pisma Świętego, *lectio divina* oraz powody, dla których zajął się tym zagadnieniem. Powodem zajęcia się tematem *lectio divina* jako metody inicjacji chrześcijańskiej była dwunastoletnia posługa autora w Egipcie w środowisku z jednej strony prawosławnym, a z drugiej zamieszkałym w dużej części przez wyznawców islamu. O. Ryszard Wtorek SJ jest głęboko przekonany o tym, że „celem praktykowania *lectio divina* nie jest tylko zainteresowanie umysłu czytającego obecnym w Piśmie Świętym Słowem Bożym, ale nade wszystko naznaczenie Nim serca czytającego, odcisnięcie Słowa Bożego w jego ciele i duszy, a przez to nawrócenie go” (s. 5). Autor we wstępie do pracy wskazał jej cele. Po pierwsze, chciał ukazać praktykę *lectio divina* jako doskonałą metodę inicjacji chrześcijańskiej (zob. s. 8). Po drugie, chce na przykładzie praktykowania *lectio divina* przez Carlo Marię Martiniego i o. Matta al-Miskina ukazać, że tego rodzaju modlitewne czytanie i słuchanie Słowa Bożego było i jest żywo obecne tak w Kościołach Wschodu, jak i Zachodu (zob. s. 9).

Pierwszy rozdział (78 stron) poświęcony został obecności *lectio divina* w życiu Kościoła. Autor omówił w nim takie zagadnienia jak żydowskie korzenie *lectio divina*; początki chrześcijańskiego *lectio divina*; okres Ojców Kościoła; Orygenes, *Didaskaleion* kontynuatorzy jego koncepcji *lectio divina*; *lectio divina* w praktyce życia monastycznego; kodyfikacja praktyki *lectio divina* w regułach zakonnych wczesnego Średniowiecza; *lectio divina*, a życie monastyczne w Kościele Zachodnim późnego Średniowiecza; *lectio divina* w życiu monastycznym Kościoła Wschodniego; od *lectio divina* do *lectio spiritualis*; *devotio moderna*, a praktyka *lectio divina*; *lectio spiritualis*, a ignacjańsko-jezuicka szkoła duchowości; schyłek praktykowania *lectio divina*; *lectio divina*, a Sobór Watykański II; praktyka *lectio divina* od Soboru Watykańskiego II do adhortacji apostolskich *Verbum Dei* i *Evangelii Gaudium*. Ten zarys ewoluowania w życiu Kościoła duchowego zjawiska nazywanego *lectio divina* wskazuje, że jej praktykowanie odegrało niegdyś i nadal odgrywa niezwykle ważną rolę jako narzędzie duszpasterskiej formacji chrześcijan (zob. s. 89).

W drugim rozdziale (98 stron) autor skupił się na przedstawieniu *lectio divina* w dziele pastoralnym Carlo Marii Martiniego. Najpierw, w pierwszym paragrafie, przedstawił zyciorys Carlo Marii Martiniego na tle jego działalności duszpasterskiej. W kolejnym paragrafie przedstawił *Ćwiczenia duchowe* św. Ignacego Loyoli jako inspirację dla *lectio divina* w ujęciu Carlo Marii Martiniego. Uczynił to prezentując strukturę i dynamikę *Ćwiczeń duchowych*, adnotacje – uwagi wstępne do *Ćwiczeń duchowych* oraz reguły o rozeznawaniu duchów. W trzecim paragrafie O. Ryszard Wtorek przedstawił definicję, strukturę i dynamikę oraz cel praktykowania *lectio divina* w ujęciu Carlo Marii Martiniego. Czwarty paragraf, to prezentacja treści przekazywanych w trakcie biblijnych rekolekcji dawanych przez Carlo Marię

Martiniego: Abraham – ojciec każdego wierzącego; Mojżesz – paschalne życie chrześcijanina jako sługi Pańskiego; Dawid – królewski wymiar życia chrześcijańskiego; Eliaz – prorocki wymiar życia chrześcijańskiego; Piotr Apostoł – chrześcijanin, to grzesznik powołany do świętości; Maryja – maryjny wymiar egzystencji chrześcijańskiej. Głównym celem tego rozdziału było omówienie koncepcji praktykowania *lectio divina* w kontekście podjętych przez Carlo Marię Martiniego działań duszpasterskich. Podsumowując ten rozdział autor zauważa: „Na zakończenie tego rozdziału warto raz jeszcze przywołać postawioną na początku tezę, że tak jak św. Ignacy Loyola w swoich *Ćwiczeniach duchowych* udanie przełożył starożytną, patrystyczną metodę *lectio divina* na współczesną mu, inspirowaną po części *devotio moderna* metodę modlitwy, tak kardynał Martini w oparciu o znajomość egzegezy pastoralnej Ojców Pustyni i Kościoła oraz o osobiste, bogate doświadczenie praktyki *Ćwiczeń duchowych* św. Ignacego Loyoli z powodzeniem reaktywował patrystyczną metodę *lectio divina*, przystosowując ją udanie na bazie *Ćwiczeń* do współczesnej mentalności wierzących i do wyzwań stawianych im przez życie w zeświecczonym coraz bardziej świecie po Soborze Watykańskim II” (s. 189).

Trzeci rozdział rozprawy (92 strony) poświęcony został *lectio divina* w dziele pastoralnym Matta al-Miskina. Temat został omówiony w czterech paragrafach. W pierwszym ukazane zostało życie Matta al-Miskina na tle religijno-politycznym Prawosławnego Kościoła Koptyjskiego w Egipcie. Paragraf drugi skupia się na osobie św. Antoniego Wielkiego, który stał się inspiracją i egzystencjalnym wzorcem dla mnichów koptyjskich. Obok prezentacji *Żywota* św. Antoniego Wielkiego, autor omówił także apoftegmaty tegoż świętego, a także apoftegmaty św. Makarego Egipcjanina ze Scetis. Ukazał także życie św. Antoniego jako paradygmat życia duchowego. W paragrafie trzecim modlitwa została ukazana jako fundament i cel życia duchowego w ujęciu Matta al-Miskina. Dokładniej rzecz ujmując zagadnienie zostało omówione w kolejnych punktach: doświadczenie modlitwy w życiu duchowym Matta al-Miskina, definicja i natura modlitwy, trynitarny wymiar modlitwy oraz ascetyczne i pastoralne aspekty modlitwy. Paragraf czwarty został poświęcony *lectio divina* w ujęciu Matta al-Miskina jako narzędzie inicjacji chrześcijańskiej. Ukazują je szczegółowo następujące zagadnienia: eremityczna *lectio divina* formą modlitwy, działanie duchowe jako zwieńczenie kontemplacji modlitewnej oraz pastoralne aspekty praktykowania eremitycznej *lectio divina*.

Temat pracy został sformułowany prawidłowo, precyzyjnie i poprawnie metodycznie ze wskazaniem ram przedmiotowych ogólnych („*Lectio divina...*”) i szczegółowych ram badań („...jako metoda inicjacji chrześcijańskiej...”) oraz źródeł (...na przykładzie dzieł pastoralnych Carlo Marii Martiniego i Matta al-Miskina). Już sam tytuł wskazuje na przedmiot podjętych przez autora badań. Z jednej strony chodzi o przedstawienie *lectio divina* jako metody duchowej lektury Słowa Bożego, a z drugiej o ukazanie, na przykładzie dzieł kard. Martiniego i o. Matta, w jaki sposób *lectio divina* była i jest praktykowana jako metoda inicjacji chrześcijańskiej. We wstępie autor tak wyjaśnia to zagadnienie: „celem tej dysertacji jest pokazanie, że *lectio divina* jako modlitewne czytanie i słuchanie Słowa Bożego była i jest żywo obecna tak w Kościołach Wschodu, jak i Zachodu. Celem dysertacji nie jest studium komparatywne, ale raczej – w duchu nauczania św. Jana Pawła II – jej ambicją jest ukazanie bogactwa różnorodności obu tradycji Wschodu i Zachodu, które czerpiąc ze Słowa Bożego prowadzą praktykujących ją chrześcijan ku pełni życia chrześcijańskiego” (s. 9). Wybór tematu nie budzi zastrzeżeń. Należy pochwalić autora za podjęcie trudnego zagadnienia jakim jest praktyka *lectio divina* w Kościele Wschodu i Zachodu.

Autor jest w pełni świadomy celowości podejmowanych przez siebie analiz, które pozwalają na odnalezienie w *lectio divina* remedium na ateizm praktyczny, który jest bolączką Zachodu, i na konkurencyjny wobec wiary chrześcijan, a czasami wrogo do nich nastawiony praktyczny islam, na Wschodzie. Odnosząc się do Carlo Marii Martiniego i Matta al-Maskina, autor zauważa na innym miejscu: „Przestudiowanie tych dwóch wielkich reprezentantów Kościoła Zachodu i Wschodu w ich pastoralnym podejściu do praktyki *lectio divina* stanowi cel tej dysertacji, zwłaszcza rozdziałów drugiego i trzeciego. Ukazuje ono bowiem duszpasterskie bogactwo i duchową moc tej starożytnej praktyki modlitewnego czytania Pisma Świętego” (s. 11).

Na czym polega nowość badań podjętych przez o. Ryszarda Wtorka SJ? Zauważyć należy, że w historii badań nad *lectio divina* nie pojawiły się dotąd prace zakrojone na tak szeroką skalę, a jednocześnie tak rzetelnie zrealizowane pod względem metodycznym i merytorycznym. Nie tyle komparatywne, ile komplementarne podejście do bogactwa praktyki *lectio divina* tak w Kościele Zachodnim, jak i Wschodnim, stanowi nowość tej rozprawy.

2. Ocena metodyczna

Struktura rozprawy jest poprawna i jasna, o czym wspominałem już wyżej. Dodatkowo zauważmy, że została ona wyjaśniona przez autora we wstępie (ss. 11-12).

Pierwsze pytanie metodologiczne, na które należałoby odpowiedzieć to: Co w omawianej dziedzinie zrobiono dotychczas i jakie zostały osiągnięte wyniki? O. Ryszard Wtorek jest w pełni świadomy, że praktyka *lectio divina* była obecna w Kościele tak Zachodu, jak i Wschodu. Wprawdzie nie zaprezentował *status questionis* analizowanego zagadnienia, ale biorąc pod uwagę fakt, że przedmiotem jego pracy byli dwaj reprezentanci, jeden Kościoła Zachodniego (kard. Carlo Maria Martini), a drugi Wschodniego (o. Matt al-Maskin), to przy omawianiu tych postaci zaprezentowany został ich dorobek bibliograficzny. Autor świetnie orientuje się w badanej przez siebie materii, o czym świadczy przede wszystkim osobiste doświadczenie duchowej lektury Pisma Świętego (zob. s. 10). O jego kompetencji badawczej świadczy również bogata literatura źródłowa (7 stron). Faktem jest, że jej objętość jest dość duża, ale nie mogło być inaczej, skoro przedmiotem badań autora były nie tylko źródła biblijne, epigraficzne, patrystyczne, ascetyczne, Dokumenty Kościoła oraz nauczanie papieży, lecz także publikacje Carlo Marii Martiniego i Matta al-Miskina. W tym miejscu zauważyłem pewien mankament metodyczny. Autor do źródeł zalicza *Biblię Tysiąclecia* i polskie wydanie *Rękopisów znad Morza Martwego* P. Muchowskiego. Nie mam oczywiście zastrzeżeń co do posłużenia się tymi pozycjami. Moją wątpliwość wzbudza fakt, że autor uznał tłumaczenia za źródła, podczas gdy są nimi jedynie teksty oryginalne. Może warto było dołączyć jeszcze jedną część do źródłem i zatytułować ją np. „Konsultowane tłumaczenia tekstów oryginalnych”. Wracając do dalszej części bibliografii, to zauważamy, że także część, którą autor nazwał „opracowania” jest bardzo bogata (17,5 strony) i jest tak w języku polskim, jak i w językach obcych. Odpowiadając na pierwsze pytanie metodologiczne zaznaczyć jeszcze należy, że O. Ryszard Wtorek bardzo dobrze orientuje się nie tylko w temacie *lectio divina* jako takiej (zob. pierwszy rozdział), lecz także w zastosowaniu tej metody tak przez Carlo Marię Martiniego, jak i Matta al-Miskina, o czym świadczą zwłaszcza rozdziały drugi i trzeci. Autor ma również osobiste doświadczenie posługiwania się *lectio divina* jako metodą inicjacji chrześcijańskiej. Ważne jest również jego przekonanie, że codzienny kontakt z duchową, chrystocentryczną treścią tekstów Pisma Świętego może wyzwolić w praktykujących *lectio divina* ogromną,

twórczą i ożywiającą moc żywego Słowa Bożego, które jest w stanie przemienić serca i umysły ludzi i tym sposobem czynić ich godnymi życia Bożego w Duchu Świętym (zob. s. 286).

Kolejnym pytaniem metodologicznym, na które trzeba odpowiedzieć to: W jaki sposób O. Ryszard Włorek opracowała temat, czyli w jaki sposób prowadził dyskursywny postęp badawczy? Swoje badanie autor rozpoczyna w I rozdziale, od omówienia zagadnienia *lectio divina* życiu Kościoła. W tym miejscu należy pochwalić autora za bardzo szczegółowe, rzetelne i precyzyjne omówienie tej metody duchowej lektury Pisma Świętego na przestrzeni dziejów, od czasów apostoelskich po dzień dzisiejszy. Jakby naturalną konsekwencją takiego rozwoju *lectio divina* było dostrzeżenie pracy pastoralnej Carlo Marii Martiniego, który był kontynuatorem „opartej na koncepcji Orygenesusa i podjętej przez Jana Kasjana, następnie rozwiniętej przez Gwidona II Kartuzę, oraz na swój sposób św. Ignacego Loyolę, zachodniej formuły praktykowania *lectio divina*” (s. 91).

Drugi rozdział, jak już wspomniałem wcześniej, poświęcony został *lectio divina* w dziele pastoralnym Carlo Marii Martiniego. Autor prawidłowo wychodzi od zyciorysu tego wybitnego biblisty, by następnie przejść do omówienia *Ćwiczeń duchowych* św. Ignacego Loyoli. Jest to naturalny proces, biorąc pod uwagę, że Kardynał Martini, jako jezuita, żył zgodnie z duchowością tego Świętego, a *Ćwiczenia duchowe* wywarły wyraźny wpływ na ukształtowanie modelu *lectio divina* w ujęciu Carlo Marii Martiniego. Te zagadnienia w naturalny sposób stanowią kolejne etapy dyskursu badawczego autora.

Rozdział trzeci skupia się na przedstawieniu *lectio divina* w dziele pastoralnym Matta al-Miskina, prawosławnego mnicha koptyjskiego. Była to postać, jak to ujął autor, kontrowersyjna. „Co prawda postrzegano go jako wybitnego reformatora prawosławnego koptyjskiego życia mniszego, jednak zarazem podejrzewano go o teologiczną nieortodoksję” (s. 190). Dyskurs badawczy w tym rozdziale został poprowadzony bardzo rzetelnie. Autor wyszedł najpierw od zarysowania obrazu prawosławnego Kościoła Koptyjskiego w Egipcie, by w naturalny sposób zaprezentować na tym tle zyciorys o. Matta al-Miskina. Mnich ten w stworzeniu swojego modelu *lectio divina* inspirował się duchowością i apoftegmatami św. Antoniego Wielkiego i św. Makarego Egipcjanina ze Scetis, którym autor poświęcił kolejne punkty swojego opracowania. Dopiero po tak poprowadzonym dyskursie badawczym, mógł przejść do przedstawienia modlitwy, jako fundamentu i celu życia duchowego w ujęciu Matta al-Miskina, a następnie do ukazania pełnego obrazu eremitycznego *lectio divina* w ujęciu tegoż mnicha, jako narzędzia inicjacji chrześcijańskiej. Tak poprowadzony porządek badań jest ze wszech miar godny pochwały. Autor wychodzi od zagadnień ogólnych, aby dojść do przedstawienia szczegółowego zagadnienia, które jest przedmiotem dysertacji.

Zakończenie pracy stanowi podsumowanie osiągniętych przez autora wyników poszukiwań. Interesujące są przede wszystkim wskazane przez autora podobieństwa i różnice pomiędzy Wschodnią a Zachodnią praktyką *lectio divina*. Warto je tutaj przytoczyć. Oto różnice, wskazane przez autora: posiadają one 1) różny kontekst historyczno-kulturowy, 2) różne środowisko naturalne, geografie, 3) różne środowisko społeczne. Wazniejsze jednak wydają się podobieństwa: 1) „dla jednego i drugiego (Carlo M. Martiniego i Matta al-Miskina) praktyka *lectio divina* nie jest celem samym w sobie, lecz metodą, czyli zespołem pewnych duchowych czynności i środków dla osiągnięcia określonego, duchowego celu, jakim jest, według nich, działanie wierzącego według Ducha, zgodne z wolą Boga” (s. 284); 2) „w opisie duchowych zjawisk zachodzących w trakcie praktykowania *lectio divina* obydwaj posługują się podobną, co

do znaczenia, terminologią pochodzenia patrystycznego” (s. 284); 3) aby *lectio divina* mogło osiągnąć swój cel, to „przed przystąpieniem do tych ćwiczeń konieczne jest duchowe przysposobienie poprzez egzystencjalne doskonalenie się w chrześcijańskich cnotach...” (s. 285); 4) najważniejszym środkiem pozwalającym na owocne praktykowanie *lectio divina* jest znajomość Pisma Świętego, ale nie ta czysto rozumowa, szukająca tylko wiedzy, ale ta duchowa, sercem szukająca mocy Ducha Świętego. Dostrzegamy zatem, że badania podjęte przez autora posłużyły nie tylko prezentacji metody *lectio divina* jako tale, ale posłużyły do wskazania w jaki sposób ten sposób duchowego czytania Pisma Świętego może służyć i służy inicjacji chrześcijańskiej tak w Kościele Zachodnim, jak i Wschodnim.

Podsumowując ocenę metodyczną rozprawy Ojca Ryszarda Wtorka SJ należy zauważyć, że jest ona bardzo dobra i w zasadzie trudno jest wysunąć jakieś zastrzeżenia, które miałyby większą wagę. Poza kilkoma drobiazgami metodycznymi, których nie warto w tym miejscu przytaczać, całość pracy jest więcej niż dobra pod względem metodycznym.

3. Ocena merytoryczna

Praca o. Ryszarda Wtorka SJ pod względem merytorycznym nie budzi zastrzeżeń. Została bardzo dobrze przeprowadzona w oparciu o źródła biblijne i pozabiblijne w dyskusji ze współczesnymi autorami.

Podstawową zaletą pracy jest rygoryzm w przeprowadzeniu badań. Najpierw bowiem autor prezentuje ogólną informację historyczną na temat rozwoju praktyki *lectio divina* od czasów apostołskich do dzisiaj. To pomogło mu na wybranie Carlo Marię Martiniego i Matta al-Miskina, przedstawicieli Kościoła Zachodniego o Wschodniego, którzy tę praktykę uaktualnili i praktykowali. W wymiarze całej rozprawy imponuje spójność dociekań oraz wskazane przez autora wnioski w zakończeniu. Po pierwsze autor zauważa, że „systematyczna i nieustanna praktyka *lectio divina* tworzy swego rodzaju przestrzeń sakramentalną, gdzie może ona owocnie służyć jako instrument nie tylko inicjacji chrześcijańskiej dorosłego katechumena przygotowującego się do przyjęcia sakramentu Chrztu świętego, ale również narzędzie pogłębionej duchowo ciągłej formacji wierzących w ramach np. wspólnoty modlitewnej regularnie spotykającej się wokół stołu Słowa Bożego” (s. 285). Po drugie, Ojciec Wtorek zauważa, że „praktykowanie modlitewnej *lectio divina*, np. w ramach spotkań w formie Liturgii Słowa, biblijnych rekolekcji, czy pielgrzymek, stwarza swego rodzaju przestrzeń ekumeniczną, w której mogą się spotkać chrześcijanie różnych wyznań i obrządków, którzy będąc otwarci na Ducha Świętego mogą na powrót doświadczyć i odtwarzać upragnioną przez Chrystusa jedność Jego Mistycznego Ciała i Chrystusowy pokój” (s. 286).

Kolejną zaletą rozprawy jest nowatorskie podjęcie tematu *lectio divina*. Dotychczas, w Polsce pojawiały się owszem opracowania tego zagadnienia, ale raczej w formie praktycznej. Wymienić należy tu serię publikacji Krzysztofa Wonsa SDS, *Rekolejeje lectio divina ze św. Mateuszem, ze św. Markiem i ze św. Łukaszem* oraz tłumaczenie publikacji Innocenzo Gargano, *Lectio divina* (tłum G. Piątek SCJ), t. 1-12, Sandomierz 2001. O. Ryszard Wtorek SJ pokusił się przede wszystkim o naukową analizę historii duchowego czytania Pisma Świętego metodą *lectio divina* wraz ze wskazaniem kolejnych etapów uaktualniania go. Godnym uwagi jest również porównawcze spojrzenie na praktykę *lectio divina* w Kościele Zachodnim (Carlo Maria Martini) i Wschodnim (Matt al-Miskin). Nie tylko zrobił przekrój źródeł opracowania praktyki *lectio divina* dla tych dwóch przedstawicieli poszczególnych Kościołów, ale

także wykazał jak bardzo dla nich obu praktyka takiej lektury Pisma Świętego była istotna dla inicjacji chrześcijańskiej.

Autor trafnie zauważa, że modlitewne sposoby czytania Słowa Bożego rozpowszechniło się „wśród członków świeckich instytutów zakonnych i niektórych powstałych po Soborze Watykańskim II ruchów kościelnych, jak chociażby w polskim Kościele, Ruchu Światło-Życie („Oazy”), czy Drogi Naokatechumenalnej” (s. 6). Jednak pominął ważną grupę, jaką są Skauci Europy w Polsce znani lepiej jako „Zawiszacy”, których najstarsi członkowie są zobowiązani do codziennego praktykowania *lectio divina*. Jest to uwaga w formie dopowiedzenia, ale stanowi krytyka opinii wyrażonej przez autora.

4. Pytania

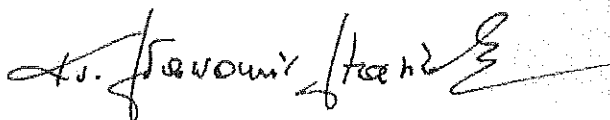
W związku z wielokrotnie wyrażanym przez autora przekonaniem, że *lectio divina*, to jedynie jedna z wielu metod czytania Pisma Świętego, ale metoda inicjacji chrześcijańskiej, chcę zadać pytanie: W jakie sposób dzisiaj można byłoby wdrożyć w Kościele w sposób szerszy niż tylko w małych grupach, ten sposób duchowej lektury Słowa Bożego?

Drugie pytanie będzie dość niekonwencjonalne. Doktorant wybrał dwóch reprezentantów praktyki *lectio divina* odpowiednio dla Kościoła Zachodniego i Wschodniego. Czy można wskazać jeszcze inne postaci, które współcześnie praktykowałyby *lectio divina* w takiej skali jak Carlo Maria Martini i Matt al-Miskin?

5. Klauzula

Stwierdzam, że rozprawa doktorska O. Ryszarda Wtoraka SJ, pod tytułem „*Lectio divina*” jako metoda inicjacji chrześcijańskiej na przykładzie wybranych dzieł pastoralnych Carlo Marii Martiniego i Matta al-Miskina, Warszawa 2020, ss. 311, spełnia wszystkie wymogi stawiane rozprawom doktorskim z dziedziny nauk teologicznych i biblijnych w Polsce. Podane wyżej uwagi nie podważają wysokiej jakości pracy pod względem metodycznym i merytorycznym. Wobec powyższego oceniam rozprawę na bardzo dobry i wnioskuje o przystąpienie do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Wrocław, dnia 21. sierpnia 2020 r.



ks. prof. PWT dr hab. Sławomir Stasiak
PWT Wrocław